GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 113. — W Czwartek dnia 18. Maja 1837.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 11. Maja.

Woda na Wiśle od wczorajszego dnia zaczyna się zmniejszać tak, iż dziś do godziny $9\frac{3}{4}$ opadła o łokieć przeszło. Ulice które wczoraj były zalane wodą, dziś już są prawie suche.

Francya.

Z Paryża, dnia 7. Maja.

Stósownie do Monitora wynosi przeznaczona przez Xięcia Orleańskiego na cele dobroczynne summa, ogółem tylko 372,000 fr., które w sposób następujący mają być podzielone: 150,000 fr. na stypendia dla szkoły wojskowéj w St. Cyr; 50,000 fr. dla niezatrudnionych robotników w Lugdunie; 10,000 fr. dla wspomożenia rolnictwa na wyspie Korzyce, mianowicie dla plantacyi drzew morwowych, a 162,000 fr. mają być w mniejszych summach w 15 (w Monitorze wymienionych) miastach w kassach oszczędności dla dzieci podupadłych wyrobników złożone.

W Dzienniku handlowym czytamy: „Przegłosowanie względem prawa dotyczącego się tajnych funduszów wydało niespodziany skutek. Przy końcu onegdajszéj sessyi stronnictwo doktrynerskie okazało się bardzo nieprzyjaznem i chciało wnieść o redukcyą 200,000 fr. Stósownie do sposobu, którym Izba pytanie to podała, redukcya takowa wystarczyła, aby Ministeryum obalić. Tiers-parti z swojéj strony podobnie było skłonne do popierania téj poprawki. Zdaje się wszelako, że sprawa ta w skutek zawiązanych układów inny wzięła obrót. Przedstawiono tiers-parti, że przez obronę wspomnionéj poprawki tylko sławę Doktrynerów zwiększy, co téż istotnie do prawdy podobném; Doktrynerowie zatem, lękając się klęski, cofnęli swój wniosek. Oto prawdziwa przyczyna znamienitéj większości, która na korzyść prawa tego wypadła." — Journal de Paris powiada: „Ministeryum na wczorajszém posiedzeniu wziętość i sławę swoję ustaliło, a to z téj prostéj przyczyny, że ani ust nie otworzyło. Jest to istotnie osobliwszém położeniem, jeżeli gabinet zniewolony do ukrywania się, aby się utrzymać i do milczenia, aby tylko nie być wyśmianym." — Gazeta francuzka w téj mierze uważa: „Ministeryum, nie posiadające zaufania, uzyskało wotum zaufania. Tajne fundusze na korzyść pojednawczego gabinetu znamienita większość uchwaliła. Panowie Guizot i Thiers są tego zdania, iż nie nadeszła jeszcze chwila, dla zwalenia muru, który ich dotychczas rozłącza."

Tutejszostronny Generalny Konsul w Warszawie, P. Durand, d. 27. z. m., w kilka dni po przybyciu swojém do Montpellier, rodzin-

nego miasta swego, w 51. roku życia zeszedł z tego świata.

Moniteur algérien zd. 28. z. m. zawiera następujący artykuł: „Rozeszła się tu pogłoska, że Abdel-Kader opuściwszy prowincyą Oran, do Medeah wkroczył. Wiadomość ta sprawiła niejaką obawę w dolinie. Końcem uspokojenia téjże i obronienia zaprzyjaźnionych pokoleń przeciw wszelkiéj napaści, Generał-Gubernator wczoraj do Bouffarick wyruszył. Chce on z całém tam zgromadzoném wojskiem przedsięwziąść rozpoznanie.“ — Stósownie do listów prywatnych z Afryki, zdaje się, że Abdel Kader Generała Bugeaud przez dywersyą do Oranu zwabił, a tymczasem inną drogą do prowincyi algierskiéj wtargnął, gdzie się wielkich spustoszeń z jego strony obawiają. — Statek parowy „Sphinx“ z ważnemi instrukcyami dla Generała Bugeaud z Tulonu do Oranu się puścił.

W Kuryerze francuzkim czytamy: „Głoszono tu dużo o nieprzyjemném zajściu Hrabi Campuzano w Tuilleryach, w skutek którego odwołania jego od rządu Madryckiego zażądać miano. Podług tego, cośmy się o tém dowiedzieli, nie przyszło do téj ostateczności, żeby Posła oddalać miano. Dowiedzieliśmy się jednak równocześnie, że Pan Campuzano kroku, uczynionego w Tuilleryach bez poprzedniego zawiadomienia o tém Ministra spraw zagranicznych, nie koniecznie winszować sobie powinien.“

Z Bajonny piszą z dnia 1. Maja: „Doniesienia z Tolozy w tém się zgadzają, że Karoliści na linii od wspomnianego miasta aż do Hernani tylko 22 batalionów mają, liczących 16,000 wojska; jest więc do prawdy podobną, że jeszcze wzmocnienia dostaną, kiedyby inaczéj nie byli w stanie stawienia czoła przemagającym siłom Krystynistów. Karolistom zbywa na środkach utrzymania się, mianowicie na chlebie; odbierają tylko po połowie racyi codzień. Zboże w prowincyach zajętych przez Karolistów, nadzwyczaj drogie. — Donoszą nam właśnie w téj chwili, że 4 bataliony karolistowskie, ciągnąc z Zornosy, Durango i Elorio, do Tolozy weszły. Do tego jeszcze dodać należy dwa szwadrony ułanów i karabinierów, oraz stojącą jeszcze między Andoain i Villabona artyleryą polową. Dwa 24funtowe działa sprowadzono z Onate do Irunu, a jedno 36funtowe, dwa 24- i jedno 18funtowe do Tolozy. Rozumiemy, że Krystyniści plan działań swoich zmienią i część wojsk swoich z San Sebastyan do Santanderu wyślą, celem zasłonienia rzeki Ebro. — Uprażane przez Krystynistów pozwolenie przechodu przez ziemię francuzką, było bezskuteczném; Ministeryum francuzkie żądaniu temu nie chciało zadosyć uczynić. — Listy z Saragossy potwierdzają wiadomość o zajęciu Cantaviei przez Karolistów.“

Anglia.

Z Londynu, dnia 5. Maja.

W Stratford obchodzono w poniedziałek uroczyście dzień urodzin Szekspira; 200 członków klubu Szekspirowskiego wyprawiło świetną ucztę.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 24. Kwietnia.

Podług wiadomości, jakie w téj chwili z Hermannstadt otrzymaliśmy, rozpoczęło się już zgromadzenie Stanów Siedmiogrodu. Przysięga hołdu i wierności odebraną została uroczyście dnia 17. b. m. Arcy-Xiążę Ferdynand przybył do tego miasta dnia 13. Kwietnia i był przyjęty od mieszkańców z wielkim zapałem. W dzień otworzenia posiedzeń zgromadzenia Stanów, Arcy-Xiążę udał się z licznym i świetnym orszakiem do kościoła, a następnie do pałacu, przeznaczonego na zgromadzenie Stanów. Tam w mowie, w imieniu tronu mianéj, oświadczył wolę cesarską. Poczem nastąpił wybór urzędników na posady wakujące. Wszystko spodziewać się każe najpomyślniejszych skutków z czynności zgromadzenia.

Włochy.

Od granic włoskich, d. 20. Kwietnia.

Feldmarszałek Radecki, dotąd z niewypowiedzianą gorliwością zajmujący się doskonaleniem w ćwiczeniach wojennych powierzonych mu wojsk, zamierza w poźnéj porze roku zgromadzić całą włoską armią w okolice Werony. Obóz w tém miejscu utworzony będzie z trzydziestu batalionów piechoty i z tylu szwadronów jazdy. Arcy-Xiążę Wice-Król Włoch uda się do Wiednia, pragnie przez czas pewien zabawić wśród rodziny Cesarskiéj.

Grecya.

Z Aten, dnia 6. Kwietnia.

Przed kilkoma dniami odbył się tu wśród znacznego zamieszania wybór Burmistrza. Prawo nie pozwala siłą uspakajać kłótni w podobnem zdarzeniu, dla tego policya i żandarmerya musiały bezczynnemi być tylko widzami zgorszenia. Niewiadomo kto został Burmistrzem; to tylko jest pewna, że nie został nim dawniejszy Burmistrz Anargeros Petaraki, chociaż na rogach wszystkich ulic kazał przylepiać obwieszczenia, w których zapewniał obywateli ateńskich, iż publicznie zaprzecza zarzutowi, jakoby był oszustem, i wyzywał każdego ze swoich oszczerców, aby mu w jego obecności podobne zarzuty uczynili.

Rozmaite wiadomości.

Karol Hess, organmistrz i mechanik w Terście (Tryjeście), wynalazł *nowy instrument muzyczny*, nad którego zrobieniem rok i trzy miesiące pracował. Tenże ma zupełnie skład fortepianu, z ktorym się łącząc, i będąc zaopatrzony dziesięciu mutacyjami czyli pedałami, za pomocą pociśnienia nogą rozmaite wydaje tony. Grając na fortepianie, pocisnąwszy pierwszą mutacyję, słyszéć się daje fagot basowy, flet dyszkantowy i trąba; za pociśnieniem drugiéj mutacyi słychać li fortepian i flet, przy trzeciéj ustaje głos trąby, przy czwartéj fletu, przy piątéj nie słychać fortepianu, tylko wymienione instrumenta, a przy szóstéj tak dalece ucicha ton, że zdaje się, jak gdyby w oddaleniu dęte instrumenta słychać było. Instrument ten, mogący tak bardzo urozmaicić głos fortepianu, nie ma jeszcze nazwiska, a tony które wydaje, za pomocą wiatru powstają.

Model gipsowy najważniéjszego pomnika świata, to jest znanego napisu w Rozecie, w Egipcie, przysłany został niedawno przez Pana Letronne francuzkiéj bibliotéce narodowéj, któréj administracyja kazała go wystawić w tak zwanéj sali piramid. Napis ów jest w trzech językach, w hieroglifach egipskich, w języku greckim i koptyjskim. Li za pomocą pomnika tego udało się sławnemu Champollionowi i jego następcom, odkryć większą część klucza do pisma hieroglificznego, którego odcyfrowanie otworzy nam znowu tyle ciekawych, a dotąd zupełnie ukrytych wiadomości.

Pewien utalentowany człowiek pracuje w Paryżu nad zrobieniem takiéj latarni, która, jak *nocne słońce*, ma sama jedna ze szczytu wieży Sgo Jakóba większą część miasta oświécać.

Dwa jeziora na polach Nawiskich ekonomii Boguniewskiéj, jedno z 106 morgów 35 □ prętów, drugie z 31 morg. 2 □ pr. rozległości, mają być od dnia 1. Lipca 1837. z rybitwą bez budynków lub innych zakładów budynkowych, drogą publicznéj licytacyi najwięcéj ofiarującemu pojedyńczo lub razem z zastrzeżeniem lub bez zastrzeżenia czynszu domanialnego przedane. Minimum ceny kupna *A.* przy przedaży pojedyńczo I. za wielkie jezioro z 106 morgów 35 □ pr., *a*) na przypadek czystéj przedaży bez zastrzeżenia czynszu 363 Tal. 10 sgr., *b*) na przypadek czystéj przedaży z zastrzeżeniem czynszu, *aa*) najmniejsza cena kupna 147 Tal. 10 sgr. (sto czterdzieści siedem Tal. dziesięć sgr.), *bb*) czynsz roczni 12 Tal. (dwanaście Talarów). II. Za małe jezioro z 31 morgów 2 □ pr., *a*) na przypapek czystéj przedaży bez zastrzeżenia czynszu 106 Tal. 20 sgr. (sto sześć Tal. dwadzieścia sgr.), *b*) na przypadek przedaży z zastrzeżeniem czynszu *aa*) najmniejsza cena kupna 34 Tal. 20 sgr. (trzydzieści cztery Tal. dwadzieścia sgr.), *bb*) czynsz roczni 4 Tal. (cztery Talary). — *B.* Przy przedaży obudwoch jezior razem: I. na przypadek czystéj przedaży bez zastrzeżenia czynszu najmniejsza cena kupna 470 Tal. (czterysta siedmdziesiąt Tal.); II. na przypadek przedaży z zastrzeżeniem czynszu *a*) najmniejsza cena kupna 182 Tal. (sto ośmdziesiąt dwa Talary), *b*) czynsz roczni 16 Tal.) Wyznaczyliśmy tym końcem termin na

dzień 24. Maja r. b.

przed Panem radzcą ziemiańskim Pru Obornickiego, na który wzywamy chęć kupna i nabycia mających z oświadczeniem, iż szczegółowe warunki licytacyi i kupna u radzcy ziem. i u dzierzawcy domanialnego Pana Szulczewskiego w Boguniewie codziennie przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 26. Kwietnia 1837.

Królewsko-Pruska Regencya. III.

OBWIESZCZENIE.

Jmci Pan Mechliński, tłumacz powiatu tutejszego, dał od regulaminu dla stołecznego miasta tutejszéj prowincyi względem czyszczenia ulic wydanego i przez Dziennik urzędowy roku bieżącego w Nr. 16. publiczności ogłoszonego pewną liczbę exemplarzy własnym nakładem w języku niemieckim i polskim drukować, i można tenże regulamin u Kommissarzy policyjnych właściwego okręgu, zapłaciwszy za exemplarz 5 sgr., dostać. O czém publiczność przytém interessującą niniejszém z tém nadmienieniem się uwiadomia, że posiadanie tegoż regulaminu właścicielowi każdemu tylko życzenia godném być może.

Poznań, dnia 26. Kwietnia 1837.

Król. Dyrektoryum policyi miasta i powiatu.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 15. bież. m. zabłąkał się na drodze ku Louisenhayn pies biały pół ostrzyżony gatunku szpyców. Kto go do siebie wziął, ma go na ratusz za odebraniem kosztów oddać.

Poznań, dnia 16. Maja 1837.

Król. Dyrektoryum policyi miasta i powiatu.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Głowny Sąd Ziemiański w Poznaniu.

Wydział pierwszy.

Dobra szlacheckie Olszyna, w Powiecie Ostrzeszowskim przez Dyrekcyą Ziemstwa, oszacowane z borami na 44,676 Tal. 21. sgr. 3 fen. wedle taxy mogącéj być przejrzanéj

wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze mają być

dnia 20. Listopada 1837

przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, mianowicie:

1) Felix Walewski i małżonka jego Magdalena z Kiełczewskich,
2) Ludwika Walewska,
3) Sukcessorowie Szczepana Kolumny Walewskiego,
4) Dzieci nie letnie sp. Mikołaja Gorgolewskiego,

zapozywają się niniejszem publicznie.

Poznań, dnia 29. Marca 1837.

OBWIESZCZENIE.

Do wydzierzawienia publicznego dóbr pod sądową sekwestracyą znajdujących się, to jest:

a) Choyna starego, Podborowa i Zawady,
b) Leśnego domu i Kubeczki,
c) Choyna nowego i Łąkła,

powiatu Krobskiego,

na czas od Sw. Jana 1837. r. aż dotąd 1840. r. został termin na

dzień 10. Czerwca r. b.

zrana o godzinie 10téj przed Ur. Lette, Radzcą Głównego Sądu Ziemiańskiego, w lokalu Sądu podpisanego wyznaczonym, na który dzierzawienia chęć mających zapozywamy z nadmienieniem, iż dobra *ad a.*, *b.*, *c.* wymienione pojedyńczo licytowane zostaną; warunki zaś dzierzawne codziennie w Registraturze naszéj jako téż u Ur. Moritz, Kommissarza sprawiedliwości w miejscu, przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 18. Kwietnia 1837.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.
Wydział I.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Główny Ziemiański w Poznaniu.

Dobra szlacheckie Słupia wielka w powiecie Szredzkim przez Dyrekcyą Ziemstwa oszacowane na 35,098 tal. 3 sgr. 9 fen. wedle taxy mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 30. Października 1837.

przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Poznań, dnia 17. Lutego 1837.

OBWIESZCZENIE.

Wieś Sienno w powiecie Wągrowieckim, ½ mili od miasta Wągrowca położona, bez inwentarza gruntowego, mocą rekwizycyi Król. Sądu Głównego w Bydgoszczy, drogą dobrowolnéj licytacyi od Sw. Jana r. b. na lat 6 lub 9 najwięcéj dającemu ma być wydzierzawiona.

Termin tym końcem na

dzień 30. Maja r. b.

zrana o godzinie 10téj przed Sędzią Ziemiańskim Hellmuth w miejscu posiedzeń Sądu wyznaczony został.

Licytujący, nim do licytacyi przypuszczony być może, tal. 1500 kaucyi Deputowanemu złożyć powinien. Kaucya pluslicytanta pozostanie w depozycie sądowym i pluslicytant takową z dzierzawy w czwartym roku sobie potrącić może.

Warunki dalsze w Registraturze i na terminie przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 24. Kwietnia 1837.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Ponieważ w ostatnich latach nie raz się zdarzyło, iż ubodzy chorzy, mianowicie żydowskiéj religii, z Królestwa Polskiego do Salzbrunna względem używania wód przybyli, których choroba żadnéj nadziei uzdrowienia nie dopuściła, insi zaś o wsparcie prosili, którego nie potrzebowali: więc niżéj podpisani niniejszém publicznie oświadczają, iż ci tylko ubodzy w Salzbrunie bezpłatnego używania wód i innéj małéj wspomogi odbierać mogą, którzy zaświadczenie lekarza mają, w którym wyrażono możność ich uzdrowienia, i oprócz tego zaświadczenie ubóstwa od zwierzchności swojéj.

Także niniejszém się oświadcza, iż z początku Maja aż do końca Czerwca i z początku Sierpnia aż do końca Września tacy ubodzy wód tylko używać mogą, ponieważ w Lipcu na miejscu zawsze zbywa.

Salzbrun, dnia 10. Kwietnia 1837.

Administracya wód Hrabiego St. Rzyms. Państwa
Hochberg.
de Schuetz. Zemplin. Kuerschner. Strehler.

Sprzedaż owiec.

W Kwilczu pod Kamionną są do sprzedania

200 macior zdatnych do chowu po 1 tal. 25 sgr.,
350 trzy- i czteroletnich skopów po 2 tal. 5 sgr.

W Gnuszynie pod Pniewami 100 macior po 2 tal. 5 sgr.

Dobra Ciechel w powiecie Pleszewskim położone, nieletnich po niegdy Nikodemie Węgierskim, Majorze, dziedziczne, są do wypuszczenia z wolnéj ręki od Sw. Jana r. b. na lat sześć. Bliższej wiadomości zasięgnąć można u Gregora Kommissarza sprawiedliwości w Poznaniu na Topolowéj ulicy Nr. 235.